

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Giechhowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Scholastyki Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Tomiła.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 00 R. red. w miarze Paryskiej	stopnie ciepła poiling Reaumur	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowle trzne i różne uwagi
6	27" 2." 596	— 9 ^o ,7	0." 02	Zaden	Pogoda z chmurąją	Mgła
8 2	1. 692	— 6. 8	0. 54	Zpl zachodni słaby	"	"
10	1. 066	— 6. 6	1. 35	Pn. Zachodni słaby	"	"

Cześć Urzędca.

Nro 4188.

PROKURATOR

PRZY TRYBUNALE I. INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Gdy Jekób Zygmunt Löbenstein fabrykant octu, wniósł prośbę do Sądu Appellacyjnego, przywrócenie go do czci i możliwości prowadzenia handlu (réhabilitation) na celu mającą, dla tego Prokurator mając sobie prośbę tę do urzędowego użycia przez Prokuratora przy Sądzie Appellacyjnym odstąpioną, stósownie do przepisu ertykulu 171 księgi III. tytułu V. kodexu handlowego, też do publicznej wiadomości podaje, z wezwaniem wierzycieli i stron interessowanych pretensye do upadłej masy mieć mogących, ażeby w terminie dwumiesięcznym żądania swe dowodami usprawiedliwione, do bióra Prokuratora złożyli.

Kraków dnia 16 grudnia 1837 r.

Bogusz.

J. Więckowski.

Kopia prośby.

DO WYSOKIEGO SĄDU APPELLACYJNEGO
Wolnego Miasta Krakowa.

Podpisany przez zbieg okoliczności jako fabrykant octu w mieście tutejszem, wyrokiem Wysokiego Trybunału I. Instancyi z d. 3 lipca b. r. uznany został za upadłego; który to wyrok Wysoki Sąd Appellacyjny wyrokiem swym z dnia 14 t. m. i r. z zmianą co do przyłożenia pieczęci zatwierdził, a to wszystko na naleganie p. Franciszka Ciszewskiego kupca tutejszego. Stało się że podpisany aktem z dnia 12 lipca b. r. przed notaryuszem publicznym p. Sebastyanem Korytowskim, rzeczonego pana Ciszewskiego zaspokoił, i ten od rozpoczętego poszukiwania odstąpił, następnie Kuratorowie upadłości zdali rapport Wysokiemu Trybunałowi, że podpisany żadnych innych długów nie ma, jak rezolucya tegoż Trybunału z dnia 26 sierpnia do L. 3973 przekonywa, i ciż Kuratorowie odwołani zostali, którym należytość sapaconą została. A tak zaspokoivszy wszystku stósownie do przepisu art. 168 ty-

tulu V. księgi III. kod. hand. i następnych, uprasza Wysokiego Sądu aby go do czci i możliwości prowadzenia dalszego handlu przywrócić raczył. Łącząc głębokie uszanowanie.

(podpisano) J. S. Löbenstein.

Kraków dnia 9 grudnia 1837 r.

Za zgodność z oryginałem świadczę,

(podpisano) J. Słoniński,

Zgodność odpisu tego z odpisem w aktach urzędu publicznego przy Trybunale I. Instancyi znajdującym się, niniejszem poświadczam.

(3r.) J. Więckowski.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI z POCZTY WZORAJSZÉJ.

— Paryż 25 Stycznia. —

Dzisiejsze dzienniki powtarzają znowu wiadomość z gazety dworskiej madryckiej z dnia 17 b. m., że wedle doniesienia naczelnika politycznego Cuenzy, generał Garcia pobitym być miał w okolicy Karraskozy, przez generała Ulibarri. (Patrz niżej).

Generał Espartero zakazał wojsku swojemu gry hazardowne.

Rządy angielski i francuzki, niemyśla dać żadnym *subsidiów* pieniężnych rządowi madryckiemu.

Niektóre tutejsze dzienniki liberalistowskie, ogłosiły, jakoby generał Urbistondo przedstawił na piśmie D. Carlosowi, że sprawę jego za straconą prawie uważa; — czego jednak w skutku niewiadać, a największym dowodem jest, że papiery hiszpańskie, aniżnż na 20 za sto utrzymać się niemogą.

— Dnia 27 Stycznia. —

Miasto Pnente da la Reyna w Nawarze, tak jest ściśnięte przez karlistów, że najmniejszych zapasów żywności z niskąd otrzymać niemoże.

Jeden z dzienników, (*Bon sens*) donosi z listu od granic hiszpańskich, że więźniczka Beiry i najstarszy syn D. Carlosa, przebrani za wieśniaków, szczęśliwie dostali się do Hiszpanii.

Gazety madryckie z dnia 18 zaległy; z tém wszystkim dowiadujemy się od granicy, że Bazilio Garcia, który wedle raportu z Cuenzy miał być pobitym; — znajdował się już dnia 14 pod Corral de Almaguer w prowincyi Mancha, 15 godzin drogi od Madrytu, i z tamtąd jeszcze dalej postępował w kierunku południowym, dla połączenia się z młodym Palillos, który pod ówczas stał pod Almaden. —

— Dnia 28 Stycznia —

Król udzielił posłuchanie generałowi Bugeaud, i wręczył mu sam, znaki wielkiego orderu legii honorowej.

Posel austryacki, daje jutro bal przeszło na 3000 osób, na którym znajdować się ma książę Orleans z małżonką swoją.

Dzisiejszy *Constitutionnel* bardzo nie pomyslnie zawiera wiadomości z Madrytu. Obecne ministerstwo umiarkowanej partyi, bardzo już blizkie upadku, którego cała nadzieja polegała na silnem wsparciu ze strony Francyi. Wiadomość o utrzymaniu się w izbie deputowanych Francyi wniosku Pana Hebert przeciwko *interwencji*, przykre bardzo w Madrycie uczyniła wrażenie. Rząd nakazał podwoić wszystkie ztraże, obawiając się, aby rozgłoszenie tej wiadomości, nie spowodowało rozruchów.

Wsadzenie na okręty powracających do Anglii niedobitków legii angielskiej, nastąpiło dnia 18 b. m. w San Sebastian.

— Dnia 29 Stycznia. —

Król przyzywał wczoraj na dwugodzinnej radzie ministrów.

Rząd ogłosił dziś następującą depezę telegraficzną bez daty. »Espartero stał dnia 19 w Logrono, wszystkie przeprawy na rzece Ebro były osadzone, i wyprawa pod generałem Zavala, przymuszona była zatrzymać się na lewym brzegu.«—

Wniosek, względem udzielenia *subsidiów* Hiszpanii, miał na radzie ministrów, stanowczo zostać odrzuconym.

Znowu *Constitutionnel* donosi z Madrytu pod d. 22 że wiadomość, o odrzuceniu *interwency* w izbie deputowanych Francyi, najgorsze uczyniła tam wrażenie. Królowa, wyrzuciła ministrowi Ofalia że mógł się tak dać wywieść w pole. Wybór deputowanych w Madrycie, wypadł na stronę zapaleńców.

— *Dnia 30 Stycznia.* —

Xiąże Musiguano, syn Ludwika Bonapartego, miał zaszczyt wczoraj przyjętym zostać przez króla.

Xiąże Kapuy z małżonką swoją, znajduje się od kilku dni w Paryżu.

Posel cesarsko austriacki hrabia Appony, dał wczoraj świetny bal w pałacu swoim przy ulicy St. Germain.

Na wczorajszej giełdzie rozeszła się wiadomość, że wszyscy ministrowie angielscy, podali się do uwolnienia. Dziennik *Temps* nieprzypuszcza téj wiadomości pod żadnym względem.

Z Hiszpanii nic nowego dziś nieogłoszono. Papiery 5 procentowe stały na dzisiejszej giełdzie na 19½ za 100. (W Frankforcie spadły d. 2 lutego na 11½.

WIADOMOŚCI z POPRZEDNICH POCZT.

— *Londyn 25 Stycznia.* —

Według doniesień z Kanady Dolnej, dochodzących po d. 19 z. m. powstanie już tak dalece uśmierzone zostało, że generał Sir J. Colborne, powrócił z większą częścią wojska i sztabem głównym do Montreal. — Pomyślnie są także wiadomości s Toronto w Górnej Kanadsie, daty 14 grudnia, które zwiastują, że niespokojni pod dowództwem niejakiego Duncombe cofnęli się z Scotland gdzie byli zebrani i pierzchają zupełnie, widząc przemagającą siłę wojska rządowego.

Lord Durham wtenczas dopiero uda się do Ameryki, gdy znikną lody tamujące żeglugę na rzeceś. Wawrzeńca. Wcześniejszy wyjazd nanieczyż nie przydał. Lord wsiędsie na okręt w Portsmouth.

Drugie odczytanie bilu dotyczącego Kanady, nastąpiło w izbie niższej d- 22go b. m. pan Hume proponował, aby trzecie odczytanie (przyjęcie), odłożono do sześciu miesięcy, cohy znaczyło odrzucenie, z ktoregoto powodu powstały rozprawy dotąd jeszcze trwające. — Xiąże Wellington i p. Peel, nie są przeciwni bilowi, ale w części tylko pochwalają takowy, a témsamém i postępowanie ministrów względem Kanady.

— *Z Gota 26 Stycznia.* —

Dziś rano o godzinia 8, pokazał się ogień w pałacu xiążęcym na przednieścim wschodniem, gdzie mieszkał xiąże Alexander Wirtembergski z dostojną małżonką swoją Maryą Orleanską. Górne piętro spaliło się prawie do szczytu, dolne zostało także niemalo uszkodzone a szczególnie przez mnóstwo wody z sikawek pompowanej. Xiążna Alexandrowa winna ocalenie swoje mężowi, który śród widocznego niebezpieczeństwa wyniósł ją z płomieni ogarniających pokoje, przyczém sam doznał uszkodzenia. Wiele klejnotów i pięknych przedmiotów sztuki zginęło w ogniu, wiele znowu rzeczy uległo zepsuciu podczas ratunkn, którym kierowali prócz panującego xięcia, xiążęta Alexander i Ernest. Mimo dodawania podostatkiem wody gorącej, zamarażała jednak w sikawkach.

— *Z Rzymu 9 Stycznia.* —

W niedzielę zebrali się nczoiowie tak zwanéj *Propaganda fide* na publiczne posiedzenie członków duchownych i świeckich, odbywane w 43 językach jak zwykle każdego roku w pierwszą niedzielę po uroczystości trzech królów. W instytucie tym, głośnym sławą swoją po całym świecie, znajduje się pomiędzy Azyatykami dwóch Chińczyków, którzy po nkońcszonych tutaj naukach wrócą do kraju zwego aby tam wspólnie z innemi misyonarzami, pracować nad rozszerzeniem ewangelii. Ich mowa w jednosylabowych słowach, obudsiła we wszystkich obecnych lekki uśmiech, ponieważ ze wszyst-

kich niebyło podobno nikogo, ktoby ich rozumiał, z wyłączeniem jednego tylko monsignora Mezzofanti, który nietylko z Chińczykami, ale był w stanie rozmawiać z większą częścią uczniów w ich rodzinnych narzeczach.

ROZMAITOSCI.

Słów kilka o ekonomii politycznej.

Ktokolwiek zastanawiał się nad kształceniem towarzystw, ktokolwiek z wyższego punktu dzieje rodu ludzkiego rozważał, ten zapewne zgodzi się z nami w zdaniu, że jeden tylko jest cel, do którego dążą ludzie i narody, o którego osiągnięcie, rozciągają dziedziny swych granice, przekopują góry i skały, łączą z sobą morza i oceany, doskonałą nauki; a to wszystko aby dobry byt osiągnąć. Dobry byt, o to jest zadanie ekonomii towarzyskiej, krzyk powszechny świata, kres życzeń wszystkich społeczeństw. Ile tylko było w świecie ile rozpraw politycznych, dyplomatycznych i parlamentarskich, wszędzie zżło tylko o zaspokojenie tej głównej człowieka potrzeby; pod tysiącami postaci pod najrozmaitszymi kształtami, ludzie i narody zawsze dobrego bytu i dobrego bytu tylko szukali i szukać nieprzestaną.

Uorganizować tę żądzę, zawrzść ją w pewnych granicach, zobojetnić jej zbyt żywe objawienie się, nadać jej właściwy kierunek, to było, jest i będzie przeznaczeniem ekonomii politycznej.

Z tego stanowiska zapatrując się na tę ważną gałąź nauki, któż jej należnego nie odda hołdu, któż nie przyzna, że jej postępy, zbawienny wpływ na ogólne dobro społeczeństw wywierać muszą.

Ekonomia polityczna wskazała każdej klasie towarzystwa właściwe jej obowiązki; niewynalazła ona nic nowego, ale uporządkowała to co zawsze było, i wytłómaczyła fenomena codzien się pojawiające a jednak nieodgadnione. Wszakże ludzie zawsze produ-

kowali i spożywali, a jednakże co to jest produkcja i spożycie, długo niewiedzieli. Nauka ta rzuciła prawdziwe światło na prawa istnienia narodów i nauczyła ich, że pokój, praca i oszczędność, są głównymi do dostąpienia pożądanego dobrego bytu warunkami, a wojny, zaburzenia, próżniactwo i rozrzutność, głównymi w tym zawodzie przeszkodami.

Rozszerzać zdrowe tej nauki zasady między ludźmi, jestto wpajać w nich zamiłowanie pokoju, porządku, pracy i oszczędności, tychto kardynalnych smót towarzyskich, bez których nie ma szczęścia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Lutego.

Stojowski Adam, Libiszewska Anna, de Heppen Ludwik, z Polski; — Konopka Antoni, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Dobrzański Józef, Jastrzębski Stanisław, do Polski; — Stanowski Stanisław, Jaroszek Johann. Jastrzębski Bonawentura, Meyzner Ferdynand do Galicyi.

Doniesienie.

Za Nową bramą w ogrodzie pod Łońcuchem swanym jest mieszkanie, kilka pokojów mające, orazi stajnia osobno lub razem od Wielkiéjnocy r. b. do wynajęcia; względem wynajęcia zechcą się zgłosić do właścicielki w tymże ogrodzie mieszkającój. (2r.)

T E A T R.

Wczorajsze widowisko przeznaczone było na benefis Panny Studzińskiej. Po skończeniu opery, Publiczność przywołała beneficjentkę i okryła ją oklaskami; lecz żalować należy, iż oprócz tej zachęty, żadnej prawie innéj korzyści nieodniosła młoda śpiewaczka; — tak mała ilość widzów zebrała się na *Kopciuszku*. — Zaszczyt przywołania był także udziałem Pani Niedzielskiej. —

Jutro koncert Pana Gnutkiewicza i dzieci jego na Podgórzu; — w niedzielę zaś dnia 11 b. m. drugie wystąpienie Pani Elzner w dramie: *Sierota z Genewy*. X...